

4 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada sekretarzy rolnych komitetów wojewódzkich partii, której przewodniczył sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski.

Omówiono bieżące zadania partii w dziedzinie rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego i spółdzielczości wiejskiej. Zastępcy sekretarzy rolnych KW poinformowali o realizacji uchwał XII Plenum KC PZPR, zwłaszcza w zakresie rysujących się — po wprowadzeniu korzystniejszych warunków ekonomicznych, możliwości dalszego powiększania produkcji żywności i roślin przemysłowych. Wiele uwagi poświęcono także rozwijaniu społeczno-gospodarczej działalności na wsi po XIII Plenum Komitetu Centralnego. (PAP)

Na budowie trasy E-8

Pracowita niedziela



Grupa pancerniaków wyrównuje ziemię na fragmencie trasy E-8, przy ul. Michała. Fot. — E. Kitzmann

Na budowie trasy E-8 w minioną niedzielę panował znaczny ruch. Jednak zamiast pracowników przedsiębiorstw budowlanych i drogowych, przybyli tu żołnierze w mundurach wojsk pancernych. 223 ciałów (i ich dowódcy) z Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu, pomagali ekipom z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Dro-

Konsultacje G. Leone

Kryzys rządowy we Włoszech

Prezydent Włoch, Giovanni Leone rozpoczął w poniedziałek konsultacje w sprawie utworzenia nowego rządu. W pierwszej kolejności prowadzi rozmowy z politykami, którzy dotychczas piastowali funkcje prezydenta bądź premiera, jak również z przywódcami obu izb parlamentu.

Gazety włoskie podkreślają nadzwyczajną powagę sytuacji w kraju. Dzienniki zaznaczają, że główną przyczyną kryzysu rządowego stały się zasadnicze różnice wewnątrz koalicji centro-lewicowej w odniesieniu do dalszego rozwoju gospodarczego i politycznego Włoch, oraz kryzys struktury politycznych i społecznych kraju. (PAP)

Porażka SPD w Hamburgu

Wybory do parlamentu krajowego wydziału miasta Hamburga zakończyły się porażką Partii Socjaldemokratycznej, która straciła tam absolutną większość. W nowym parlamencie SPD będzie reprezentowana przez 56 deputowanych (poprzednio 70), CDU przez 51 (poprzednio 41), a FDP przez 13 (poprzednio 9). Socjaldemokraci zamierzają utworzyć w Hamburgu rząd koalicyjny z udziałem wolnych demokratów. Wyniki wyborów w Hamburgu są barometrem obecnych nastrojów politycznych w całej republice i dowodem spadku popularności Partii Socjaldemokratycznej. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 5 marca 1974
Nr 54 (9334)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Problemy wsi tematem poselskiej dyskusji

Przedmiotem debaty poselskiej na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, któremu przewodniczył pos. Aleksander Schmidt (ZSL), były dwa problemy o

istotnym znaczeniu dla gospodarki oraz bytu ludności wsi. Rozpatrzono bowiem stan realizacji ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz o rekultywacji gruntów, zaś w drugiej części obrad omówiono kompleksowo zagadnienia ochrony zdrowia mieszkańców wsi.

Dzięki wprowadzeniu w życie wspomnianej ustawy ograniczono znacznie w latach 1972-73 wyłączenie gruntów z użytkowania rolniczego. Efekty jej realizacji nie mogą jeszcze zadowalać. Np.: zbyt późno przystąpiono także do inwentaryzacji terenów ulegających erozji. Szybkie zakończenie tych prac jest bardzo pilnym zadaniem.

Wiele uwag i wniosków zgłosił posłowie w toku dyskusji nad realizacją rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie udzielania świadczeń leczniczych przez zakłady społecznej służby zdrowia osobom prowadzącym gospodarstwa rolne. (PAP)

Spotkania z władzami województwa

Złot przodujących młodych rolników

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu rozpoczął się wczoraj dwudniowy złot młodych przodujących rolników Wielkopolski.

Otwierając złot przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej Kazimierz Jósowski podkreślił znaczenie udziału młodych rolników w kształtowaniu oblicza wspólczesnej i przyszłej wsi. Służą temu takie inicjatywy, jak: prowadzone aktualnie współzawodnictwo „Moja wieś roku 1975”, „W ZMR — start do nowoczesnego rolnictwa”, współzawodnictwo o tytuł wzorowego młodego rolnika Wielkopolski. Uczestnicy tych form współzawodnictwa spotkali się właśnie na złocie.

Byli oni podejmowani w gościnie przez kierownictwo Wydziału Rolnego KW PZPR, Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni.

Podczas spotkania w KW PZPR, prowadzonego przez zastępcę kierownika Wydziału

Rolnego Piotra Jakubiaka, który poinformował zebranych o sytuacji w rolnictwie, zadaniach i planach na przyszłość, poruszano w dyskusji wiele spraw związanych z pracą partyjną na wsi, współdziałaniem partii z kołami ZSMW, aktualną polityką rolną, zaopatrzeniem wsi w artykuły do produkcji rolnej, zwłaszcza materiały budowlane i maszyny. Sporo miejsca w dyskusji poświęcono problematyce specjalizacji i kooperacji w produkcji rolnej.

Spotkanie w Urzędzie Wojewódzkim, prowadzone przez wojewodę poznańskiego Tadeusza Grabskiego miało robotniczy charakter. Po informacji wojewody na temat sytuacji w gospodarce województwa, charakteryzującej się wzrostem produkcji w przemyśle, pomyślnym wykonaniem zadań w budownictwie i podstawowych inwestycjach, wysoką dynamiką przyrostu pro-

dukcji rolnej — wywiązała się rozmowa młodych z gospodarzami województwa.

Odpowiadali oni na pytania uczestników zlotu, dotyczące wdrażania postępu rolniczego, (Dokończenie na str. 2)

Plenum Zarządu Głównego SZSP

Studenci — na rzecz gospodarki

3 bm. zakończyło 2-dniowe obrady Plenum Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, poświęcone określeniu głównych kierunków działania środowiska akademickiego w realizacji zadań gospodarczych.

Problemy podniesione w toku dyskusji znalazły wyraz w podjętej przez Plenum ZG SZSP uchwale. Wskazuje się w niej m. in. na potrzebę ściślejszego powiązania studenckiej działalności naukowej i technicznej z praktycznymi potrzebami gospodarki; podkreśla konieczność włączania się studentów do wykonywania konkretnych zadań społeczno-gospodarczych — jak realizacja programu budownictwa mieszkaniowego, budowa czołowych inwestycji gospodarczych, dróg i autostrad.

Zebrani podjęli także uchwałę, precyzującą kierunki aktywności środowiska akademickiego w roku 30-lecia PRL.

Plenum ZG SZSP podjęło również uchwałę w sprawie zorganizowania I Kongresu Studenckiego Ruchu Naukowego; odbędzie się on w końcu kwietnia br. w Warszawie. (PAP)

VI Zjazd LOK zakończył obrady

Wyborem nowych władz zakończył w niedzielę w Warszawie dwudniowe obrady VI Krajowy Zjazd Ligi Obrony Kraju. Prezesem ZG LOK został ponownie — gen. bryg. Zbigniew Szydłowski. Zjazd podjął uchwałę programową precyzującą główne kierunki działania Ligi na najbliższe lata. (PAP)

Chodziecy ceramicy dotrzykali słowa

Gdy przed rokiem załoga Chodzieckich Zakładów Porcelany i Porcelitu zdecydowała się własnymi ekipami budować nowy oddział, prace te wykonała w ciągu 12 miesięcy, nie wierzono w realność tego zobowiązania. Przedstawiony bowiem przez specjalistyczne przedsiębiorstwa budowlane harmonogram przewidywał na wykonanie tych prac termin około 3 lat.

Wczoraj chodziecy ceramicy podejmowali kolegium dyrektorów Zjednoczenia Zakładów Porcelany Stołowej. Członkowie kolegium wzięli udział w oddaniu do użytku całkowicie zautomatyzowanego oddziału produkcji kubków. Da on jeszcze w tym roku 1900 ton porcelany wartości 75 mln złotych; będzie to 8 milionów kubków.

Tak więc ceramicy chodziecy dotrzykali słowa, wykonując w pełni swoje zobowiązania. Wykazali oni wiele inicjatyw, zaangażowania i ofiarności. (jk)

Czyn 30-lecia

15000 ton soli ■ 15 ton naczyń stołowych ■ 1230 m sześć. prefabrykatów ■ Silniki i obrabiarki ponad plan

Z każdym dniem rośnie wielkopolski czyn 30-lecia. Świadczą o tym meldunki załóg z różnych stron województwa.

Górnicy Kopalni Soli „Kłodawa” zobowiązali się wydobyc 15000 ton soli ponad planowane zadania 1974 roku, w tym 2000 ton na eksport. Wartość tego zobowiązania wynosi 4 mln zł. Nadto kłódawscy górnicy zobowiązali się przepracować 600 dniówek przy ulepszeniu osiedla mieszkaniowego przy kopalni.

Załoga Zakładów Ceramiki „Kolo” wyprodukuje ponad plan 15 ton fajansowych naczyń stołowych wartości 800 000 zł, za dalsze pół miliona złotych — wyrobów sanitarnych oraz przepracuje 500 dniówek

przy ulepszeniu zakładu i miasta.

Dziesięć maszyn do wiorob obróbki metali, 15 stołów obrótowych obrabiarek dla Rumunii oraz różne usługi odlewnicze o łącznej wartości 7,3 mln zł — zobowiązała się wytworzyć dodatkowo w bieżącym roku, załoga Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Wiefama” w Poznaniu.

Dwieście silników elektrycznych typu SF190, kilkadziesiąt oporników oraz sporo innych detali da ponad plan załoga poznańskiego „Wiefamelu”. Wartość tego zobowiązania równa się 830 000 złotych.

Brigady Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego zobowiązały się skrócić cykl robót przy rozbudowie i modernizacji Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu, Fabryki Żarówek „Lumen” w Pile oraz Zakładów Rozszarpiących w Witaszycach. Łączna wartość tego zobowiązania wynosi 5 mln zł.

Załoga Grodzkiej Spółdzielni Pracy w Grodzisku, pow. Nowy Tomyśl, mimo napiętych zadań planowych i najnowszych zadań produkcyjnych, zobowiązała się ucieścić 30-lecie PRL dodatkową produkcją rynkową wartości 1,5 miliona złotych.

Pracownicy Betoniarń „Pozbetu” w Barłogach (pow. Koło) zobowiązali się przeznaczyć na rynek wschodnich powiatów naszego województwa ponad plan 1230 metrów sześciennych różnych prefabrykatów budowlanych, o wartości prawie 2 mln zł. (pch)

Wojaż H. Kissingera

Przebywający w Bonn amerykański sekretarz stanu, H. Kissinger konferował w poniedziałek rano z szefem opozycji chadeckiej, K. Carstensenem. Następnie szef departamentu stanu USA odbył rozmowę z kanclerzem NRF, W. Brandtem. O godz. 13.50 czasu warszawskiego H. Kissinger przybył do Brukseli.

Obrady „dziewiątki”

Obradujący w Brukseli ministrowie spraw zagranicznych 9 państw EWG zaaprobowali podczas wczorajszego przedpołudniowego posiedzenia poświęconego współpracy w dziedzinie politycznej między krajami Wspólnego Rynku, projekt zapowiedzianej konferencji państw arabskich i wspólnoty zachodnioeuropejskiej.

Rozruchy w Cordobie

W Cordobie (Argentyna) od 6 dni utrzymuje się napięta sytuacja. W niedzielę znów doszło do strzelaniny na ulicach miasta. W mieście zbuntowały się oddziały policji.

Radzieckie zboże dla Polski

W Dorohusku, w suchym porcie na granicy polsko-radzieckiej, od 1 stycznia br. trwa przeładunek zboża dostarczanego Polsce przez Związek Radziecki. Od rozpoczęcia dostaw przeładowano w tym punkcie granicznym już ponad 100 tys. ton zboża.

Nowy gabinet w Etiopii

Nowy premier etiopski E. Makonnen dokonał wyboru pierwszych 12 członków gabinetu. Nie podano wszystkich ich nazwisk. Wiadomo jednak, że żaden z nich nie wchodził w skład poprzedniego gabinetu.

U Ne Win prezydentem

Na odbywającej się w stolicy Birmy, Rangunie, pierwszej sesji Zgromadzenia Narodowego (parlamentu) dokonano wyboru rady stanu, która zgodnie z nową konstytucją birmańska jest najwyższym organem wykonawczym. Na pierwszym posiedzeniu Rady jej przewodniczącym został wybrany U Ne Win, co oznacza, że będzie on również pełnił funkcję prezydenta kraju.

Incydent iracko-irański

Agencja Reutera powołując się na irańską agencję prasową poda-

Atak na pozycje sił Lon Nola

Oddziały sił wyzwoleniczych w Kambodży dokonały w poniedział-

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
INFO-TELEFONEM
TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

lek gwałtownego ataku na pozycje wojsk rządowych wokół miasta Kampot. Dowództwo wojsk rządowych było zmuszone przerwać w ten rejon znaczne posiłki drogą powietrzną i morską. Miejscowy garnizon znajduje się w okrojeniu już od ubiegłego roku, kiedy siły wyzwolenicze zajęły pobliskie miasto Kep.

Zjazd kobiet wietnamskich

W poniedziałek rozpoczął obrady w Hanoi IV Zjazd Związku Kobiet Wietnamskich. Prezydent DRW, Ton Duc Thang wygłosił krótkie przemówienie, w którym życzył uczestnikom pomyślnych

347 ofiar katastrofy samolotu tureckiego

Agencje prasowe podają dalsze szczegóły największej katastrofy w historii światowego lotnictwa, która wydarzyła się pod Paryżem.

Samolot Tureckich Linii Lotniczych odbywał podróż z Istanbulu do W. Brytanii. Po krótkim postoju w Paryżu wystartował o godz. 12.41. Aparatura na pokładzie funkcjonowała normalnie, aż do osiągnięcia przez maszynę wysokości 4 tys. m. Po 15 minutach startu został przerwany kontakt radiowy z pilotami. Rzecznik Tureckich Linii Lotniczych podał, że na pokładzie samolotu znajdowało się 347 osób, tj. o 2 więcej niż pierwotnie przypuszczano. Oznacza to, że katastrofa pochłonęła dwukrotnie więcej istnień ludzkich niż dotychczasowe dwie największe katastrofy.

Miejsce, w którym rozbił się samolot — powiedział jeden z naocznych świadków tragedii — przypomina pole bitwy pod Verdun.

Wśród ofiar znajdowało się około 250 obywateli brytyjskich. Wrócili oni z niedziel-

Uprowadzenie samolotu linii brytyjskich

Samolot Brytyjskich Linii Lotniczych — „British Airways”, odbywający lot z Bejrutu do Londynu, został uprowadzony w niedzielę po południu przez prawdopodobnie 2 osobników, którzy sterroryzowali załogę w momencie, gdy samolot przelatywał nad Jugo-Sławią. Na pokładzie znajdowało się 92 pasażerów i 10 osób załogi. Wicepremier samolotu wylądował na lotnisku w Amsterdamie. W chwili późniejszej zaczął płonąć. Pożar został spowodowany przez terrorystów, którzy grozili wysadzeniem samolotu. Wszystkim pasażerom i załodze udało się szczęśliwie opuścić płonącą maszynę.

Terrorysty zostali ujęci przez policję, która otoczyła maszynę natychmiast po wylądowaniu. Jeszcze podczas rozmowy z wieżą kontrolną lotniska w Amsterdamie sprawcy uprowadzenia określili się jako członkowie „palestyńskiej armii wyzwoleniczej”. (PAP)

Hitler raz jeszcze

Zachodniemiecka moda na Hitlera nie ustanie. Po licznych publikacjach książkowych pojawił się specjalny dwutygodnik pod nazwą „Trzecia Rzesza”, wydawany w Hamburgu. Jego redaktorem naczelnym jest reżyser historyk Christian Zentner, co w decydujący sposób waży na obliczu tego czasopisma. Zewnętrzna szata dwutygodnika jest pełna emblematów hitlerowskich, a reklamuje się go przy pomocy plakatów, nalepek i plakatów reklamowych z symboliką hitlerowską. Tym razem inicjatorzy tego rodzaju wydawnictwa spotkali się ze zdecydowanym sprzeciwem niektórych kół. Osiem rozgłosu zachodniemieckich odmówiło reklam dwutygodnika, stwierdzając, że w istocie rzeczy ma on służyć gloryfikowaniu hitlerizmu. Przeciwno wrzaskliwej reklamie czasopisma oficjalnie zaproteściował Związek Ofiar Faszyzmu, stwierdzając, że jest to „należne” się do ofiar faszyzmu. Mimo tej niesprzyjającej atmosfery dla reklamy Trzeciej Rzeszy — inicjatorzy jej wybielania nie rezygnują. (tk)

LOGODA

W dzielnicach południowo-zachodnich zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z możliwością niewielkich opadów — początkowo śniegu z deszczem, później deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna 4 stopnie na wschodzie, do 6 w centrum i 8 stopni na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Wojska egipskie sprawują pełną kontrolę nad Kanałem Sueskim

Wojska egipskie obsadziły w poniedziałek środkowy odcinek wschodniego brzegu Kanału Sueskiego, opuszczony w niedzielę przez oddziały izraelskie.

W ten sposób po raz pierwszy od agresji izraelskiej w czerwcu 1967 roku wojska egipskie sprawują pełną i bezsporną kontrolę nad Kanałem Sueskim.

Armia izraelska zakończyła ewakuację na dzień przed terminem. Porozumienie izraelsko-egipskie z 18 stycznia przewidywało, że operacja rozdzielania wojsk na froncie suesko-synajskim zakończy się nie później niż 5 bm.

Egipski rzecznik wojskowy oświadczył, że we wtorek (5 bm), w południe, sytuacja w dotychczasowej strefie frontowej powinna wyglądać następująco:

— oddziały egipskie na pozycjach po obu stronach Ka-

„Giselle” w Operze

W niedzielę, 10 marca, odbędzie się w Operze im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu premiera znanego baletu Adolphe Charlesa Adama „Giselle”. Premiera tego baletu odbyła się już przed paru laty w Poznaniu. Obecnie nową wersję libretta według H. Heinego, Theophile Gautiera i Julesa Henri de Saint-Georges, opracowały Barbara Jankowska i Barbara Kasprowicz. Opracowanie choreograficzne według Jean Coralli'ego i Julesa Perrotta jest dziełem Barbary Kasprowicz. Scenografię projektowała Barbara Jankowska.

Wykonawcami głównych ról będą artyści Teatru Wielkiego w Warszawie — Janina Galikowska i Janusz Smoliński. Wystąpią także Edmund Koprucki i Irena Cieślakówna. Warto dodać, że świetną kreację „Giselle” stworzyła pani Olga Sawicka, która i obecnie oczywiście jest na liście wykonawców, tyle, że w tej chwili przebywa na leczeniu w szpitalu.

Zespół baletowy Opery zasiłony będzie uczniami Państwowej Szkoły Baletowej w Poznaniu. Orkiestrę poprowadzi Jan Kulaszewicz. Premiera „Giselle” szczególnie cieszy przez fakt powrotu do Poznania Barbary Kasprowicz. Jej praca w Operze może sprawić, że Poznań jako jedyny ośrodek w Polsce, obok istniejącego już słynnego Teatru Tańca — Baletu Poznańskiego Chórąda Drzewieckiego, będzie posiadał drugi duży klasy artystycznej zespół baletowy. (bran)

KOMUNIKAT PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO TOTALIZATOR SPORTOWY

zawiadamia, że kupony Małego Lotka — złożone w kolekturze 6/231 w Poznaniu, ul. Świerczewskiego narożnik Szpitalnej, w dniach od 28 lutego do 2 marca br.

NIE WEZMĄ UDZIAŁU W ZAKŁADACH NA DZIEŃ 6 MARCA 1974 R.

Równocześnie unieważnia się banderole:

od nr 989851 do nr 990000	— szt. 150 wartości 3,— zł
od nr 989844 do nr 990000	— szt. 157 wartości 15,— zł
od nr 55001 do nr 56000	— szt. 1000 wartości 15,— zł
od nr 2486501 do nr 2486600	— szt. 100 wartości 2,— zł Lotka
od nr 7462901 do nr 7464000	— szt. 1100 wartości 10,— zł Lotka
od nr 3390112 do nr 3390200	— szt. 89 wartości 2,— zł Totka
od nr 4573825 do nr 4573900	— szt. 76 wartości 10,— zł Totka
od nr 4590032 do nr 4590100	— szt. 69 wartości Systemy Totka
od nr 867401 do nr 868000	— szt. 600 wartości 20,— zł Lotka
od nr 5067401 do nr 5067500	— szt. 100 wartości Syst. podw. Lotka
od nr 6258001 do nr 6260000	— szt. 2000 wartości 15,— zł Mały Lotek
od nr 9085001 do nr 9087000	— szt. 2000 wartości 15,— zł Mały Lotek

Zgodnie z regulaminem posiadacze odinków „C” unieważnionych kuponów Małego Lotka otrzymają zwrot wniesionych opłat. 1842-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium. Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego). Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný). Zbiłut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamacje nie zamawianych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

z frakcyjnymi walkami między różnymi skrzydłami w partii. Przywódcą jednej z nich, minister obrony Mosze Dajan, odmówił uczestnictwa w kolejnym rządzie Goldy Meir.

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko spotkał się w Kairze z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafatem. W czasie rozmowy omówiono sytuację na Bliskim Wschodzie, a także zagadnienia związane z przywróceniem słusznego prawa arabskiemu narodowi Palestyny. PAP

29 rocznica powstania ZWM w Wielkopolsce

4 marca 1945 roku stanowi ważną datę w historii wielkopolskiego ruchu młodzieżowego. Tego dnia odbyła się w Poznaniu pierwsza po wojnie, wielka manifestacja młodzieży zorganizowana przez Związek Walki Młodych. Zapoczątkowała ona w naszym województwie rozwój rewolucyjnej organizacji młodzieży polskiej jaką był ZWM powołanej z inicjatywy PPR.

29 rocznicę powstania ZWM w Wielkopolsce byli działacze tej organizacji uczcili złożeniem wieńców i wiązanek kwiatów pod Pomnikiem na Cyta-deli. W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Z tej samej okazji odbyło się wczoraj w Pałacu Kultury spotkanie kierownictwa Rady Wojewódzkiej FSZMP z Komisją Historyczną Ruchu Młodzieżowego.

Dla upamiętnienia wydarzeń sprzed 29 lat zorganizowano quiz poświęcony znajomości historii i problemów życia młodzieży w naszym województwie. Finał tej imprezy odbędzie się 6 bm. w Poznaniu. (mi)

Informacja turystyczna

Autobusem za granicę

Coraz więcej osób planuje spędzenie tegorocznych urlopów za granicą. Szczególnie dla tych, którzy nie posiadają własnych pojazdów, ważną rzeczą więc staje się wybór najbardziej dogodnego środka komunikacji. Obecnie na podstawie informacji uzyskanych w Dziale Przewozów Osobowych PKS, podajemy wykaz regularnych połączeń autobusowych w lecie tego roku do Wielkiej Brytanii, Włoch, Jugosławii i Bułgarii.

Już od 14 marca rozpoczyna kursowanie tzw. europaubus na trasie: Poznań — Kolonia — Bruksela — Ostenda — Londyn, z odgałęzieniem do Lille we Francji. Pasażerowie tego autobusu, który kursować będzie do 15 czerwca, a następnie w okresie 27 sierpnia — 19 grudnia br., korzystając będą z wliczonych w cenę biletu noclegów i wyżywienia. Podróż z Poznania do Ostendy odbywa się autokarem, a następnie do Dover promem i z Dover do Londynu pociągiem. W okresie 23 czerwca — 23 września kursować będzie na trasie Poznań — Kolonia — Liege — Bruksela — Ostenda — Londyn, autobusem, którym jazda odbywać się będzie bez przerwy, a pasażerowie spędzą noc w autokarze z uchylnymi oparciami. W czasie podróży przewidziano tylko przerwę na spożycie posiłków, które pasażerowie opłacają we własnym zakresie.

Od 19 maja do 24 października br. na trasie Warszawa — Katowice — Wiedeń — Wenecja, kursować ma raz w tygodniu autobus, którego pasażerowie korzystając będą z noclegów i wyżywienia w Bratysławie oraz z obiadu w Zylinie. Wyjazdy z Warszawy odbywać się będą w każdą niedzielę, a z Wenecji w środę. W Wiedniu przewidziano czas wolny do dyspozycji pasażerów.

Na podobnych zasadach odbywać się ma podróż na trasie Warszawa — Kraków — Zagrzeb — Makarska — Split do Dubrownika, w okresie od 16 czerwca do 19

KRONIKA DNIA

Olimpiada krajoznawcza

Wczoraj podsumowano w Poznaniu I etap IV Wielkopolskiej Olimpiady Krajoznawczej Młodzieży Szkolnej poświęconej 100-leciu turystyki w Polsce. Olimpiada organizowana po raz czwarty jest największą tego typu imprezą młodzieżową. W tym roku przystąpiło do niej prawie 7 000 uczniów.

Młodzież zbierała informacje i materiały dotyczące pomników i tablic pamiątkowych znajdujących się w pobliżu szkoły, posiadała ponad 8,5 tys. drzew, 72 tys. sadzonek, organizowała imprezy turystyczno-krajoznawcze w okresie wakacji zimowych, wykonywała rysunki.

Pytania zawarte w regulaminie olimpiady dotyczyły także rozwoju turystyki w Wielkopolsce.

Do finału, który rozegrany zostanie w marcu br. w Wolsztynie zakwalifikowały się licea ogólnokształcące w Koźminie, Wolsztynie, Szamotułach, Pleszewie, Jarocinie, Kępnie oraz szkoły podstawowe w Rawiczu, Wronkach, nr 1 w Koźminie, Dom Dziecka w Góscieszynie, Szkoła Podstawowa w Wieleńcu Południowym, nr 2 w Kościelcu, Zerkowie, nr 3 w Szamotułach, nr 2 w Wolsztynie, Szkoła Podst. nr 71 w Poznaniu, Szkoła Podst. w Miejskiej Górze. (bg)

„Targi Katowickie — Wiosna 74”

W pawilonach wystawowych Ośrodka Postępu Technicznego w Katowicach otwarte zostały 4 bm. pierwsze tego typu „Targi Katowickie — Wiosna 74”, które począwszy od br. organizowane będą dwa razy w roku. Kwatera przed Krajowymi Targami w Poznaniu.

W targach uczestniczyło około 150 śląskich przedsiębiorstw i jednostek przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy, spółdzielczości w walidzie, rzemiosła. Prezentowane są tutaj głównie wdrożone do produkcji nowe wyroby rynkowe, lub zmodernizowane oraz nowości, które wchodzi lub wejdą do produkcji w najbliższym czasie. Bogato reprezentowane są m. in. takie branże jak: metalowa, odzieżowa, chemia gospodarcza, wyroby elektroniczne, skórzane, spożywcze. Na specjalnych stoiskach eksponowane są wyroby pn. „Szu-kamy producentów”. Wartość oferty pierwszych targów katowickich wynosi około 2 mld zł.

Celem targów, które już w pierwszym dniu cieszyły się wielkim zainteresowaniem handlowców, jest konfrontacja producentów i ich wyrobów z potrzebami rynku śląsko-zagłębiowskiego.

października. Od połowy lipca natomiast, wprowadzony zostanie dodatkowy kurs na trasie Warszawa — Sarajewo. Pasażerowie na tych trasach mają zapewnione noclegi i wyżywienie na terenie CSRS, WRL i Jugosławii, mogą też dokonać przerwy w podróży i kontynuować ją później bez potrzeby ponownego wykupywania biletu. PKS wprowadza również na sezon letni (24 czerwca — 6 października) linię autokarową do Bułgarii. Autobus kursować będzie na trasie z Warszawy przez Rzeszów, Sibiń i Bukareszt w Rumunię, Warnę do Burgas. W nadmorskich miejscowościach, takich jak Słoneczny Brzeg, Neoseber i Pomorie przewidziano przystanki na żądanie. Dokładne rozkłady jazdy oraz ceny biletów dostępne będą w punktach informacji turystycznej już w najbliższym czasie. (PAP)

Aby zaprenumerować „Głos”...

...należy wpłacić odpowiednią kwotę na konto Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, 60-813 Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, PKO nr 5-6-151.

Zamówienia na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują także listonosze lub obwodowe urzędy pocztowe. Obecnie można sobie zapewnić prenumeratę miesięczną i kwartalną. Opłata za miesiąc wynosi 17,50 zł, za kwartał — 52 zł.

Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego” jest nieograniczona.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na karcie PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029

W kraju
i na świecie

W sparingowym spotkaniu piłkarskim, pomiędzy drużynami Szombierki i II-ligowego Piasta Gliwice, zwyciężyli piłkarze Szombierki 1:0.

Rezultatem 0:0 zakończył się mecz piłkarski, pomiędzy zespołem mistrza Polski — Stalą Mielec i Avią Świdnik.

Na rozgrywanych w NRD mistrzostwach świata w piłce ręcznej, reprezentanci Polski, dzięki zwycięstwu nad Hiszpanią 21:15, zapewnił sobie awans do półfinałowej osiemki.

Polscy biathloniści startujący w tegorocznych mistrzostwach świata w Mińsku (ZSRR), nie zdobyli większych sukcesów. Jedynym medalowym dorobkiem Polaków, jest brązowy medal wywalczony przez sztafetę juniorów.

Rozgrywane w Taszkencie turniej piłkarski juniorów, zakończył się zwycięstwem reprezentantów ZSRR. Startujący w turnieju druga reprezentacja Polski zajęła 7 miejsce.

Zawody saneczkarów rozgrywane w Koenigssee, zakończyły się zwycięstwem reprezentantów Austrii przed NRF i Polską.

Piłkarze Feyenoordu, którzy w śróde zmierzają się w Chorzwie z Ruchem w ćwierćfinałowych rozgrywkach pucharu UEFA, zremisowali w wyjazdowym meczu ligowym z MVV Maastricht 0:0.

Prawie 9 tysięcy narciarzy stanęło na starcie tradycyjnego biegu Wazów. Na 85-kilometrowej trasie zwyciężył Szwed Matti Kuosku w czasie 5.06.21.

W naszym
obiektywie

Piłkarze Polonii Środa rozegrali spotkanie sparingowe w Poznaniu z rezerwami Olimpii, przegrywając 1:6.

zwyciężył Wajgelt (Sokół). W ciężkiej Mazur (Olimpia) na skutek przewagi pokonał Ciemieńskiego (Sokół). (zb)



Szóstę miejsce zajęli szermierze poznańskiej Warty, na mistrzostwach Polski juniorów. Na zdjęciu: szpadzista Warty — Szymkowiak (z lewej) w pojedynku z Hajdukiem (Piaś), z którym wygrał 5:3.

Fot. (2) — K. Przychodzik

Tabele • Tabele • Tabele

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZN	
Spójnia — Legia	60:78 i 66:59
Pogoń — Wybrzeże	75:104 i 88:84
Slask — Wisła	73:74 i 83:73
Polonia — Lech	74:78 i 97:77
Lublinianka — Resovia	91:75
1. Wisła	28 51 2462—2199
2. Resovia	27 47 2323—2041
3. Wybrzeże	28 45 2558—2093
4. Legia	28 44 2450—2347
5. Slask	28 44 2324—2308
6. Lech	28 43 2324—2344
7. Polonia	28 38 2174—2242
8. Pogoń	28 36 2125—2322
9. Spójnia	28 36 1814—2162
10. Lublinianka	27 33 2106—2295

II LIGA KOBIEC	
LKS — AZS W-wa	71:45 i 84:61
Polonia — Olimpia	73:61 i 76:58
AZS P-n	62:61 i 60:54
Spójnia — Lech	78:76 i 70:78
Włókniarz —	
AZS Lublin	61:62 i 79:78

II LIGA KOBIEC	
1. Wisła	28 51 2462—2199
2. LKS	32 57 2311—1910
3. Spójnia	32 52 2361—2187
4. AZS P-n	32 51 2070—2087
5. Lech	32 51 2351—2051
6. Polonia	32 51 2179—1986
7. AZS W-wa	32 50 2050—2043
8. Olimpia	32 43 2026—2269
9. AZS Lublin	32 36 1749—2352
10. Włókniarz	32 33 1613—2292

Stal Ostrów — AZS Toruń

AZS Poznań —	89:58 i 77:71
Astoria Bydgoszcz	87:58 i 81:71
LKS — Gwardia Wrocław	98:62 i 79:66
Zastal Z. G. — AZS Gdańsk	93:60 i 81:73
1. Górnik Wałb.	28 51 2238—1946
2. IKS	28 49 2347—1982
3. AZS Poznań	28 48 2254—2047
4. Warta P-n	26 41 2031—1991
5. Stal Ostrów	28 41 2072—2179
6. AZS Gdańsk	28 40 2195—2201
7. Gwardia Wr.	26 39 2071—2094
8. Zastal Z. G.	28 39 1950—1989
9. AZS Toruń	28 34 1759—2165
10. Astoria Bydg.	28 33 1910—2173

II LIGA KOBIEC	
AZS Toruń — Zaglebie Konin	53:66 i 77:70
Unia Wałbrzych — AZS Gdańsk	37:42 i 44:45
Szprotavia — Stomil Olsztyn	61:82 i 66:65
Ślęza — Pomorzanie	105:81 i 82:56
Widzew — Czarni Szczecin	42:81 i 64:83
1. Stomil Olsztyn	32 58 2465—1588
2. Czarni Szczecin	32 58 2542—1769
3. Szprotavia	32 56 2005—1787
4. AZS Toruń	32 46 1787—2087
5. AZS Gdańsk	32 46 1841—2006
6. Zaglebie Konin	32 45 1836—2068
7. Unia Wałb.	32 44 1476—1747
8. Ślęza Wroc.	32 44 1819—2013
9. Pomorzanie	32 41 1648—2092
10. Widzew Łódź	32 38 1715—2091

Idea wiecznie żywa

Kiedy wiosną roku, w którym miały odbyć się Igrzyska Olimpijskie, z Olimpii wyruszyli heroldowie zwani też sponforami, by na wszystkie strony ówczesnego świata cywilizowanego, głosić pokój olimpijski, ustawiały wszelkie walki, a zawodnicy zaczęli przygotowywać się do drogi. Czasami była ona bardzo długa. Nie zrażano się jednak trudnościami, gdyż udział w Igrzyskach Olimpijskich, nie mówiąc już o zwycięstwie w którejś z konkurencji, stawał sportowca bardzo wysoko w ówczesnej hierarchii społecznej. I chociaż nądrogą był tylko wieniec z gałązek drzewa oliwnego, to nikt nie szczędził sił, aby dostąpić zaszczytu startu na Igrzyskach. Dodajmy, że przeszłość każdego z kandydatów na olimpijczyka, była dokładnie badana i jakakolwiek skaza przekreślała możliwość startu w olimpijskich szrankach.

Tak działo się na wieśset lat przed naszą erą, ale idea olimpijska, głosząca pokój i prawo walki o laur dla wszystkich ludzi bez względu na ich pochodzenie i status majątkowy, pozostała wiecznie żywa. Tak właśnie wyobrażał sobie nowożytny Igrzyska, ich twórca Francuz Pierre de Coubertin, który w ostatnich latach ubiegłego stulecia, dzięki niezwykłemu uporowi, potrafił przełamać wszystkie przeszkody i doprowadzić do wskrzeszenia Igrzysk Olimpijskich. Od 1896 roku, co 4 lata, sportowcy z całego świata spotykają się w różnych miejscach kuli ziemskiej, by walczyć o najpiękniejsze trofeum, jakie może otrzymać sportowiec — złoty medal olimpijski. I chociaż dwukrotnie zawierucha wojenna uniemożliwiła organizację Igrzysk, przez ponad trzy czwarte wieku służyła one wielkiej sprawie, zbliżeniu między narodami.

Białoczerwona flaga pojawiła się po raz pierwszy na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 1924 roku. Od tego czasu Polacy startowali na wszystkich Igrzyskach, które — zwłaszcza w ostatnich latach — zyskały sobie w naszym kraju ogromną popularność. Dowodem może być chociażby, masowy udział społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, w organizowanych corocznie „Dniach Olimpijskich”. Właśnie wczoraj w Kaliszu odbyła się wojewódzka akademicka z tej okazji, która zainaugurowała obchody „Dni Olimpijskich” na terenie Wielkopolski. Z tegorocznymi Dniami, zbiegło się powołanie Wojewódzkiej Komisji Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Poznaniu, na którego czele stanął I wiceprezydent Poznania — Andrzej Witulski. Komisja przejęła w swoje ręce, całokształt spraw związanych z ruchem olimpijskim w naszym województwie.

MACIEJ STABROWSKI

Boks

Mistrzostwa okręgu
pod dyktando Olimpii

Siedemdziesięciu czterech pięściarzy z ośmiu klubów, uczestniczyło w rozegranych w Kaliszu bokserskich mistrzostwach Wielkopolski. Najwięcej zawodników, bo aż 24, wystawiła poznańska Olimpia. Zawiedli natomiast działacze Zagłębia Konin, przysyłając do Kalisza tylko siedmiu pięściarzy.

W tej sytuacji mistrzostwa toczyły się pod dyktando poznańskich klubów, którzy w ostatecznym rozrachunku sięgnęli po pięć tytułów mistrzowskich. Dobrze zaprezentowali się również zawodnicy piłkarskiego Sokola, którzy do finałów wprowadzili sześciu pięściarzy. Trzech z nich stanęło na najwyższym podium. Dwa tytuły mistrzowskie przypadły w udziale reprezentantom kaliskiej Prosnę, a jeden zawodnikowi konińskiego Zagłębia.

Niestety, nie wszystkie kluby właściwie przygotowały się, do tego typu imprezy. U zawodników widoczne były braki szkoleniowe i kondycyjne, stąd wiele walk, szczególnie w eliminacjach, kończyło się przed czasem. Mogły się natomiast podobać niedzielne walki finałowe, w których najładniejszy pojedynek stoczyli zawodnicy wagi lekkiej, Marcinak (Olimpia) i Łyskanowski (Budowlani). Zwycięstwo na punkty odniósł pięściarz Olimpii.

A oto pozostałe rozstrzygnięcia pojedynków finałowych. W wadze papierowej Andrzejewski (Olimpia) jednoznacznie zwyciężył Galacha (Ostrowia). W muszej Fleske (Olimpia) pokonał Szczepańskiego (Zagłębie). W koguciej Machlański (Prośna) wypunktował Langnera (Olimpia). W piórkowej Stanisławski (Zagłębie) pokonał Nowaka (Olimpia). W lekkośredniej Jakubowski (Olimpia) pokonał (na skutek kontuzji) swego kolegę klubu bowego Golika. W półśredniej Pecka (Sokół) wygrał na punkty z Adamczakiem (Olimpia). W lekkośredniej Bielecki (Sokół) pokonał Felka (Olimpia). W średniej Guziak (Prośna) zwyciężył Delipacego (Sokół). W półciężkiej na skutek niestawienia się w ringu Markowskiego (Sokół), bez walki.

Najlepsi
sportowcy LZS

XIII edycja plebiscytu „Dziennika Ludowego” na najlepszych sportowców Ludowych Zespołów Sportowych za rok 1973 została rozstrzygnięta. Zwyciężył Stanisław Szozda wicemistrz świata w kolarstwie szosowym.

1. S. Szozda (kolarstwo)
2. T. Awizen (podn. cięż.)
3. Z. Majerczyk (narciarstwo)
4. C. Polewicz (kolarstwo)
5. B. Bakulin (la)
6. J. Wierchowicki (jeźdź.)
7. E. Palka (podn. cięż.)
8. L. Skowronek (hucznictwo)
9. W. Majerczyk (narciarstwo)
10. T. Kulczycki (la)

Równocześnie przewiduje się zaostrezenie sankcji w stosunku do ludzi celowo uchylających się od zobowiązań alimentacyjnych. Proponuje się m. in. zobowiązanie osoby zalegającej z alimentami do powiadomienia komorników — pod rygorem grzywny nawet do 3 tys. zł — o każdorazowej zmianie miejsca pobytu i pracy. (PAP)

Konkurs na piosenkę
o Poznaniu
i Wielkopolsce

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu, wydziały kultury Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta Poznania, Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu i Telewizja Poznań, ogłaszają otwarty konkurs na piosenkę o Poznaniu i Wielkopolsce. Jest to konkurs dwuczęściowy: na tekst z melodią (rozpatrywane będą wyłącznie piosenki w układzie na głos i fortepian) oraz na sam tekst.

Prace zgłaszane na konkurs powinny być przepisane na maszynie w 3 egzemplarzach, oznaczone godłem i umieszczone w kopercie zawierającej drugą zamkniętą kopertę z imieniem i nazwiskiem autora. Termin nadsyłania prac mija 15 kwietnia 1974 r. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu, Plac Wolności 17, 60-967 Poznań, z dopiskiem: „Konkurs na piosenkę o Poznaniu i Wielkopolsce”.

Dla autorów piosenek przewidziane są nagrody w wysokości: I — 15 000 zł, II — 10 000 zł, III — 5 000 zł oraz 5 wyróżnień po 2 000 zł. W konkursie na tekst piosenki nagrody wynoszą: I — 5 000 zł, II — 3 000 zł, III — 2 000 zł.

Niezależnie od nagród i wyróżnień piosenki — laureatki zostaną zaproponowane do repertuaru solistów i zespołów współpracujących z Poznańską Estradą. (o-kos)

Także z Poznania

Przesłuchania
młodych pianistów

Uczniowie i studenci poznańskich uczelni muzycznych, odnoszą liczne sukcesy na rozmaitych konkursach i przeglądach. Szczególnie ważne są ogólnopolskie przesłuchania uczniów klas fortepianu szkół muzycznych II stopnia i liceów muzycznych. Inicjatorami i organizatorami tych odbywających się co dwa lata imprez, są: Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centralny Ośrodek Pedagogiczny Szkolnictwa Artystycznego. Z ostatniego konkursu w Warszawie, poznaniacy przywieźli trzy wyróżnienia.

Jak wypadną w tegorocznej konfrontacji, dowiemy się za kilka dni. Kolejne bowiem przesłuchanie rozpoczęło się w miniony poniedziałek w Nysie (w. j. opolskie). Okręg poznański (w jego skład oprócz przedstawieli Wielkopolski wchodziła pianistka z województwa zielonogórskiego i szczecińskiego) reprezentuje sześciu uczniów, wyłonionych drogą eliminacji. (wig)

Ankieta na temat
czytelnictwa prasy

Od wczoraj do 18 bm przeprowadzane są w całym kraju ankiety na temat czytelnictwa prasy. Organizatorem tej akcji jest Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie. Ogółem ankietery zwrócą się z prośbą o odpowiedzi na pytania do 14 000 osób, z czego w województwie poznańskim — do 1200 osób. W naszym województwie ankietyzacja, która ma dostarczyć danych np. o źródłach zaopatrywania się w prasę, o liczbie osób czytających gazety, zajmuje się Zespół Badania Opinii Społecznej przy Poznańskim Wydawnictwie Prasowym RSW „Prasa, Książka, Ruch” w Poznaniu. Ankietery (w Poznaniu i województwie) pracuje ich około 200, zostali zapoznani w specjalne zaawansowania, uprawniające do zbierania danych. Organizatorzy proszą osoby, do których zwróci się ankietery o udzielenie im odpowiedzi na zawarte w ankiecie pytania. (z)

Daleko zaawansowane są prace nad projektem ustawy o funduszu alimentacyjnym, prowadzone przez resort sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem Pracy, Placy i Spraw Socjalnych. Zasadniczym celem tego funduszu jest przyjsie z pomocą materialną osobom, które znalazły się w trudnych warunkach na skutek tego, że nie mogą uzyskać na czas przysługujących im świadczeń alimentacyjnych.

Skuteczne ściąganie alimentów było u nas przez wiele lat bolesnym problemem społecznym. Liczba osób, które bezskutecznie starały się uzyskać alimenty przekracza 40 tys., a około 25 tys. egzekucji alimentacyjnych jest tylko częściowo skutecznych. W skali ogólnospołecznej nie są to liczby wielkie, ale na problem ten należy patrzeć przede wszystkim w kategoriach moralno-społecznych. Chodzi przecież o był rozłączonych rodzin, borykających się nierazko z trudnościami finansowymi, o zapewnienie dzieciom z tych

rodzin normalnych warunków wychowania i nauki. Takie też przesłanki legły u podstaw decyzji o utworzeniu od 1 stycznia 1975 r. funduszu alimentacyjnego. Decyzja ta została podjęta, mimo niemałych kosztów związanych z wprowadzeniem jej w życie. Szacuje się, że wydatki związane z wypłatą świadczeń wyniosą w skali rocznej ponad pół miliarda złotych. Kwota ta zgromadzona zostanie przede wszystkim z dotacji budżetowych państwa oraz z należności ściąganych od dłużników.

Podstawą wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego — wynika to z projektu przygotowywanej ustawy — będzie ustalenie, iż należnych alimentów nie można praktycznie wyegzekwować od osoby, na której ciąży ta powinność.

Przewiduje się, że świadczenia z tego funduszu będą jednolite i mają wynosić 500 zł miesięcznie. Fundusz przeznaczony będzie na pomoc najbardziej potrzebującym. Zakłada się więc, że nie będą z niego korzystać osoby żyjące w rodzinie, w której dochody mogą zapewnić odpowiednie warunki utrzymania. W takim przypadku można będzie dochodzić należnych alimentów na drodze normalnego postępowania egzekucyjnego.

Dysponentem funduszu będzie ZUS, w którego gestii znajdzie się rozpatrywanie wniosków o wypłacanie świadczeń, kompletowanie dokumentacji oraz dokonywanie wypłat. Przewiduje się powołanie w każdym z oddziałów ZUS komórek organizacyjnych, zajmujących się sprawami świadczeń alimentacyjnych. Jeżeli egzekucja należności od opornego dłużnika okaże się bezskuteczna — uprawnione, osoby składające będą do ZUS wnioski o wypłatę świadczeń za pośrednictwem komornika.

Utworzenie funduszu alimentacyjnego oznacza w praktyce przejęcie przez państwo, a ściślej przez ZUS egzekwowania — za pośrednictwem komorników — zaległych alimentów. Tak więc, osoba zobowiązana do alimentacji będzie odciążona z dłużnictwem państwa, a nie rodziny.

„Koziołki”

I losowanie
4, 14, 20, 27, 40 dod. 9
II losowanie
10, 12, 27, 32, 37 dod. 36
Koncówka banderoli 3101
W 877 grze PGL „Koziołki” z dnia 3 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło: 382.653 zakłady wartości: 1.147.959,— zł.

Dobro całego narodu

Dokończenie ze str. 3

ności w zarządzaniu przedsiębiorstwami przemysłowymi i rolnictwem, wciągania do decydowania o pracy fabryk robotników i systematycznego zwalczania biurokracji, zniechęcy i lekceważenia potrzeb obywateli przez komórki administracyjne.

Szczególną jednak dziedziną działania państwa socjalistycznego, które zapewnia mu uznanie i poparcie ze strony obywateli — to realizacja jego funkcji socjalnych, oświatowych i kulturalnych wobec każdego człowieka. Pod tym względem widać obecnie wyraźne przemiany w funkcjonowaniu państwa. W coraz mniejszym stopniu spełnia ono swe funkcje represyjne, coraz rzadziej korzysta z atrybutów siły, co było koniecznością w pierwszych latach po zdobyciu władzy — a staje się przede wszystkim protektorem i gwarantem dostatecznego i kulturalnego życia każdego obywatela.

„Przewyższone zostały — czytamy w tezach KC — rozdzierające społeczeństwo główne sprzeczności klasowe, zmniejszają się dysproporcje społeczne. Nie ma dziś w Polsce ludzi bezdomnych i głodnych, nie ma bezrobotnych, nie ma pozbawionych perspektyw, na dzieł, wiary w przyszłość”.

Obecnie, w ramach polityki nakreślonej po grudniu 1970 roku, państwo socjalistyczne stwarza coraz wszechstronniejsze warunki do szybkiego podnoszenia stopy życiowej, do rozwoju intelektualnego jednostki, do zapewnienia narodowi standardu życia na poziomie naszych aspiracji i możliwości. Jego dalsze podnoszenie zależy od stałego wzrostu wydajności pracy, od tempa, w jakim wzmagać będziemy potęgę gospodarczą państwa.

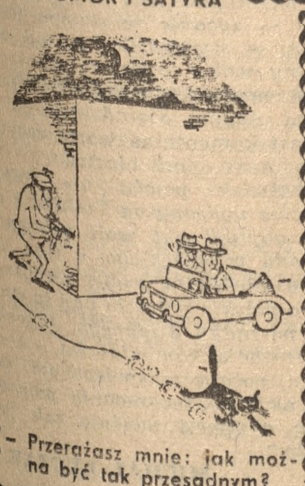
Już dziś wszakże państwo kojarzy się ludziom pracy ze sprawiedliwym pracodawcą i opiekunem. Odczuwają to zwłaszcza ci, którym podniesiono najniższe płace i renty. Czuje to młodzież, otrzymująca wyższe stypendia, rodziny, którym zapewniono większe zasiłki itp. Jednocześnie rola państwa w tym zakresie ulega dalszemu rozszerzeniu. Jednym z wyrazów tego jest choćby inicjatywa stworzenia Banku Alimentów.

Jeśli więc mówi się: „państwo — dobro całego narodu”, to chodzi tu o sumę odczuć milionów obywateli, że jest to ich protektor i opiekun w każdej sytuacji życiowej. Taki stosunek do państwa rodzi w efekcie postawę wzajemności, skłania do rzetelnej pracy, przestrzegania zasad dyscypliny obywatelskiej i pracowitości, bez czego nie sposób przeciągnąć dochodu narodowego — źródła bogactwa każdego z nas.

U podstaw takiego rozumowania i działania leży zaś generalne hasło partii DOBRO CZŁOWIEKA — NAJWIĘKSZY NAKAZEM — jako wytyczna działania na co dzień.

JAN SAPLEWICZ

HUMOR I SATYRA



— Przerażasz mnie: jak można być tak przesadnym?

Str. 4 — GLCS — 5 III 1974

Dobro całego narodu

Polska Ludowa jest ojczyzną wszystkich Polaków — czytamy w tezach KC PZPR. A „państwo socjalistyczne jest wspólnym obrem całego narodu”. Sformułowania te są teoretycznym ogólnieniem procesów społeczno-politycznych, jakie dokonały się w społeczeństwie polskim przez trzy dziesięć lat od Manifestu Lipcowego.

Program społeczno-polityczny z lipca 1944 roku odpowiadał interesom klas i warstw racujących, otwierał przed nami nowe perspektywy rozwoju, ale ta obiektywna prawda bynajmniej nie stała się od razu subiektywnym przekonaniem wszystkich obywateli.

Dlatego wspominając początki narodzin Polski Ludowej w swym przemówieniu na XIII Plenum KC, Edward Gierk mówił: „Przed trzydziestu laty niecałe społeczeństwo polskie rozumiało i podzielało stanowisko PPR i skupionych wokół niej sił demokratycznych. Niektóre środowiska z trudem uwalniały się spod wpływów burżuazyjnych i drobnobiznesowskich, politycznych i wojskowych obozu lodyńskiego. Siły reakcji, nie cofając się nawet przed bratobójczymi wystąpieniami zbrojnymi, usiłowały pogłębić podziały polityczne i rozpętać wojnę domową, aby przeszkodzić ustanowieniu władzy ludowej i postępowym przemianom społecznym”.

PROCES PRZEOBRAŹEN

W takiej sytuacji nowe państwo w sposób dobitny i stanowczy realizowało funkcje dyktatury proletariatu, polegające na stosowaniu przemocy i siły wobec przeciwników klasowych, wobec wywłaszczonych obszarów i burżuazji niemieckiej. Państwo ludowe za pewnić musiało wszelkimi dostępnymi mu środkami utrzymanie panowania klasowego i politycznego przywództwa klasy robotniczej i partii marksistowsko-leninowskiej w imię właśnie dobra całego narodu.

Dziś prawda ta, prócz obiektywnego, nabrała również wiaru osobistego, subiektywnego doświadczenia świata pracy w naszym kraju. Dziś naród polski aprobuje socjalizm jako jedynie słuszny i korzystny układ stosunków społecznych. Prawdę tę potwierdza nie tylko wielka dynamika rozwoju gospodarki, cały imponujący dorobek XXX-lecia PRL. Praw

da ta przeszła również twardą próbę życia w grudniu 1970 roku, kiedy przedmiotem robotniczego niezadowolenia stały się niewłaściwe metody sprawowania władzy, ale nikt nie kwestionował istoty tej władzy, jej charakteru klasowego i politycznego.

W tezach Komitetu Centralnego partii czytamy:

„W wyniku socjalistycznego rozwoju Polski dokonuje się proces głębokich przeobrażeń świadomości społecznej, kształtowania nowego, socjalistycznego narodu”.

Jakie są elementy, składające się na owe przemiany?

Należy od nich przede wszystkim działalność samego państwa. Polska Rzeczpospolita Ludowa w latach 70-tych nadal jest państwem o wyraźnym charakterze klasowym. Zapewnia ona nadal — w interesie wszystkich ludzi pracy — dominujący charakter klasy robotniczej i przywództwo polityczne partii. PZPR nie tai, że nie ma u nas miejsca dla „wolnej gry sił”, dla demokracji integralnej, co mogłoby jedynie grozić dopuszczeniem do wpływu w państwie sił wstecznych, burżuazyjnych. Jednocześnie jednak państwo nasze w coraz pełniejszym stopniu zapewnia rozwój demokracji dla ludzi pracy — demokracji socjalistycznej.

Przemiany w świadomości naszego narodu, o których mówi się w tezach KC PZPR, to przede wszystkim ugruntowanie poczucia współgospodarstwa krajem. Poczucie oparte na realnej rzeczywistości. Ostatnie trzy lata dostarczyły pod tym względem niezwykle cennych doświadczeń.

NOWOCZESNA WŁADZA

Przed wszystkim podkreślić należy znaczenie reformy władz terenowych dla pogłębienia ludzkiego dowództwa w naszym kraju. Reforma ta traktowana była niekiedy przez mniej świadomych obywateli jedynie jako przywrócenie dawnej terminologii w określaniu stanowisk administracyjnych (województwo, prezydenci miast). Jednakże istota rzeczy polega na powiązaniu demokracji ekonomicznej, tzn. nadaniu władzom terenowym poważnych uprawnień w dziedzinie zarządzania lokalnymi dobrami materialnymi — z wyraźnym pogłębieniem demokracji politycznej. Pod tym względem nowum polega na usamodzielnieniu władzy przedstawicielskiej.

Co to znaczy w praktyce? Oznacza to, że dziś rady narodowe, odciążone od funkcji

urzędniczo-organizacyjnych mają szansę oceniać pracę urzędów gminnych, powiatowych, miejskich czy wojewódzkich przede wszystkim przez pryzmat potrzeb swoich wyborców. Znaczenie bardziej niż poprzednio wyrażać ich poglądy i postulaty.

Z drugiej strony nadanie dużej uprawnień wykonawczych naczelnikom gmin, powiatów, wojewódz, prezydentom miast — stwarza warunki do podejmowania decyzji szybkich i stanowczych — bez zbędnych, asekuranckich uzgodnień i wygodnego krycia się za kolegialnymi uchwałami rad narodowych i ich komisji.

Tak więc władza państwowa anno 1974 ma charakter nowoczesny zarówno pod względem techniki funkcjonowania, jak i wyzwania oddolnej krytyki i kontroli, które są nieocenionymi czynnikami stałego korygowania biegu całej maszyny państwowej.

W tym nowoczesnym modelu władzy państwowej, zarówno w centrali, jak i w terenie, stworzono bardzo korzystne warunki strukturalne dla realizacji kierowniczej, inspirującej i kontrolnej roli partii i jej instancji. To samo odnosi się również do bratnich stronnicstw politycznych — ZSL i SD. Fakt, że I sekretarze instancji partyjnych pełnią funkcje przewodniczących rad narodowych, a szefowie instancji stronnicstw politycznych zajmują w nich również kierownicze stanowiska — podnosi rangę władzy przedstawicielskiej. Daje możliwość stałego trzymania „ręki na pulsie” aparatu urzędniczego, jednakże bez potrzeby drobiazgowego interweniowania w załatwianie spraw jednostkowych. To rozwiązanie jest praktycznym zrealizowaniem hasła, które wyraził Gierk wkrótce po grudniowym przełomie: „Niech rząd będzie rządem — a partia partią”. Zastosowano ten postulat na wszystkich szczeblach władzy.

ROZSZERZENIE SAMORZĄDNOŚCI

Demokratyzacja życia wymaga, na co również wskazuje Komitet Centralny partii, dalszego rozszerzenia samorząd-

Dokończenie na str. 4
JAN SĄPLEWICZ

W ramach współpracy kinematografii radzieckiej i polskiej nakręcany jest obecnie polsko-radziecki film. Oto co na ten temat mówi jego reżyser, Sergiusz Kolasow.

Nowy film polsko-radziecki:

„Zapamiętaj swoje imię”

Kiedy w swoim czasie byłem w Polsce z okazji premiery jednego z moich filmów, usłyszałem na spotkaniu z dziennikarzami historię, która mnie bardzo zainteresowała. Otóż pewna kobieta, rodem z Mińska, która podczas wojny więziona była w obozie koncentracyjnym w Brzezince, została rozłączona ze swoim synem w momencie ewakuacji Oświęcimia i odnalazła go dopiero wiele lat później dzięki pomocy polskich towarzyszy.

Historia ta tak mnie zafascynowała, że po powrocie do ZSRR odszukałem bohaterkę mego przyszłego filmu oraz jej syna. Ale od pomysłu do jego realizacji dzieliły mnie jeszcze lata. Zaczęłem zbierać materiały o życiu kobiet i dzieci w Brzezince; miałem wiele niezapomnianych spotkań z ludźmi, którzy przeżyli koszmarne czasy hitleryzmu — z Polakami i obywatelami ZSRR.

Szczególną rolę odegrało spotkanie z Nadeżdżą Cwietko-

wą uczestniczką mińskiego ruchu podziemnego, więźniarką Oświęcimia. Po wojnie jako jedna z pierwszych podała ona do wiadomości publicznej fakty o losie kobiet, które trafiły do baraków Brzezinki. Zajął się też poszukiwaniem dzieci z obozu oświęcimskiego, spośród których udało jej się odnaleźć cémoro.

Scenariusz filmu „Zapamiętaj swoje imię” napisałem wspólnie z Ernestem Bryllem i Januszem Krasińskim, a na początku 1973 roku utworzona została polsko-radziecka ekipa produkcyjna, w której skład weszli ze strony polskiej operator Bogusław Lambach i kompozytor Andrzej Każyński.

W filmie występują aktorzy polscy i radzieccy. Tak więc rolę Zinaidy Murawiewej, więźniarki rozłączonej z synem,

powierzono Ludmile Kasatkinej. Syna Zinaidy jako małego chłopca gra moskiewski uczeń Sława Astachow, a jako dorosłego człowieka — aktor warszawskiego teatru „Ateneum” — Tadeusz Borowski. Rola pedagoga z Domu Dziecka — Haliny Trysińskiej kreuje Ryszarda Hanin. W rolach drugoplanowych występują: Leon Niemczyk, aktorka moskiewskiego teatru „Sowremiennik” — Ludmiła Iwanowa, białoruska aktorka Lila Dawidowicz oraz szereg aktorów teatrów warszawskich, krakowskich i łódzkich.

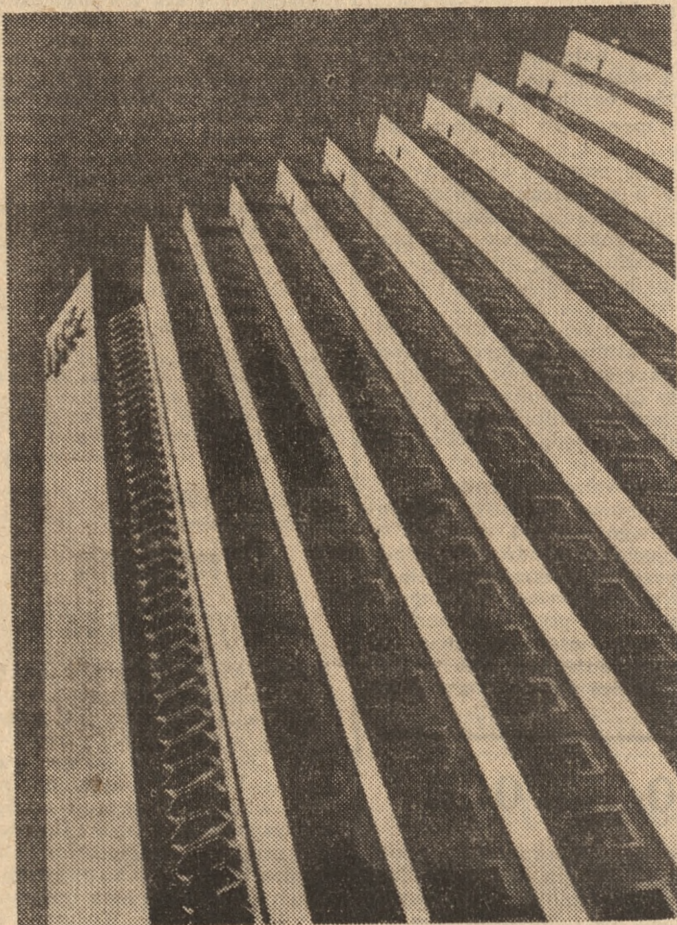
Do nakręcenia filmu przystąpiliśmy jesienią 1973 r. w Warszawie, potem robiliśmy zdjęcia w Krakowie, Wyszowie, Gdańsku, Oświęcimiu, Mińsku, Moskwie. Będzie on efektem wspólnej pracy zespołu „Iluzjon” (kierownik Czesław Petelski) i II zjednoczenia twórczego „Mosfilmu” (kierownik Lew Arnsztam).

W scenach zbiorowych brało udział bardzo wielu Polaków, m. in. marynarze Portu Gdańskiego, cała załoga statku „Fotr Dunin”. Gra również w filmie około 200 wychowanków Domu Dziecka w wieku od 5 do 10 lat.

Pragnąłbym wyrazić wdzięczność radzie narodowej i komitetowi partyjnemu miasta Oświęcimia za ich wydatną pomoc w przygotowaniach do realizacji szczególnie trudnego zadania, jakim było filmowanie scen zbiorowych na terenie byłego obozu oświęcimskiego. Dopomógł nam w tym prawie cała ludność Oświęcimia. Wdzięczni też jesteśmy dyrektorowi Muzeum Oświęcimskiego Kazimierzowi Smolniewowi oraz kustoszowi muzeum Tadeuszowi Szymańskiemu za udzielone nam rady i wskazówki.

Film „Zapamiętaj swoje imię” mówi o niezwykle odporności psychicznej i moralnej ludzi, ich niezłomnej postawie, o przyjaźni, jaka łączyła w ciężkich latach wojennych przedstawicieli narodu polskiego i radzieckiego. Ale przede wszystkim jest to film o matce, o jej wzniosłym poczuciu obowiązku wobec dziecka. To temat odwieczny, a gdy ilustrują go konkretne fakty, wydarzenia i przeżycia, które były udziałem całych narodów, staje się on bliski i interesujący dla każdego widza, niezależnie od jego narodowości. (APN)

„Congress” zaprasza



W Karl-Marx-Stadt (NRD) otwarty został nowy hotel, 28-piętrowy „Congress”.

Fot — CAF

Podczas Powstania Wielkopolskiego byłem członkiem Strazy Ludowej, potem służyłem w Toruńskim Pułku Strzelców, w kampanii wrześniowej walczyłem m. in. w obronie Warszawy i pod Kockiem (ostatnia bitwa w tej kampanii stoczona w październiku 1939 roku przez grupę gen. Kleeberga), po ucieczce z niewoli niemieckiej wstąpiłem do tajnej organizacji wojskowej „Gryf Pomorski” — byłem jej wywiadowcą, w 1945 roku uratowałem życie skoczce radzieckie — napisał Adam Sieradziński* w swoim życiorysie i przesłał go (wraz z wnioskiem o dodatek do renty, przysługujący uczestnikom Powstania Wielkopolskiego) do jednego z oddziałów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Wniosek nie został uwzględniony. W uzasadnieniu tej decyzji Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu (KKWPW) przy Zarządzie Głównym ZBoWiD stwierdziła, że Adam Sieradziński nie potrafił w sposób wiarygodny udokumentować swojego uczestnictwa w powstaniu 1918/1919, po czym wyraziła następującą opinię (cytat z pisma Komisji):

„ZBoWiD zrzesza i zajmuje się sprawami wyłączone ludzi, którzy swoim życiem zawsze służyli sprawie polskiej, szczególnie wtedy, kiedy ojczyzna była w największej potrzebie — mamy na myśli okupację hitlerowską. W tych tak ważnych dla narodu polskiego chwilach Obywatel żył swoim życiem, a postępowaniem dał wyraz nielojalności wobec własnej ojczyzny”.

To ostatnie zdanie tak ostro kontrastujące z autobiografią spisaną przez Adama Sieradzińskiego słowo dawało, że wytoczyć na KKWPW proces o ochronę czci.

Echa okupacyjnej przeszłości

Von Sieradziński nie otrzyma legitymacji ZBoWiD...

Uzasadniając pozew, Adam Sieradziński rozbudował te fragmenty swojego życiorysu, o których była mowa na wstępie, przy czym stwierdził, że jako kolejarz i członek „Gryfu” przekazywał towarzyszom walki — informacje o niemieckich transportach wojskowych i w ten sposób ułatwiał wysadzanie ich w powietrze.

Zapytany później przez Sąd o dowody powie, że złożył je w ZBoWiD-zie. Z organizacji tej wpłynęło jednak do Trybunału pismo takiej treści:

„Adam Sieradziński nie posiada w aktach związkowych żadnych dowodów na okoliczność przynależności w okresie okupacji hitlerowskiej do tajnej organizacji „Gryf Pomorski”.

Wróćmy znów do pozwu. Zawierał on stwierdzenie, że zarzut nielojalności został oparty na oszczerstwie rzucenym przez Zygmunta Kryżę — członka ZBoWiD, który rozpowszechniał — zdaniem powoda — wiadomość, jakoby Sieradziński podczas okupacji był Volksdeutsem.

O tym, że jest to insynuacja, niezbicie świadczy pismo władz hitlerowskich — oświadczył Sieradziński.

A oto fragment tego pisma: Gdańsk 5 września 1944 r.

Namiestnik Rzeszy w Okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie Centralny Urząd Niemieckiej Listy Narodowościowej Pan Adam von Sieradziński

Zawiadamiam, że 28 kwietnia 1944 roku na posiedzeniu Obwodowego Urzędu Niemieckiej Listy Narodowościowej przy Prezydencie Reencji w Gdańsku Pan i członkowie Pańskiej rodziny zostali wpisani do III grupy Niemieckiej Listy Narodowościowej. Jednakże jedna z naszych komórek organizacyjnych sprzeciwiała się temu postanowieniu przed decyzją — w Pana sprawie — posiedzeniem Centralnego Urzędu Niemieckiej Listy Narodowościowej. Decyzja Obwodowego Urzędu NLN w Gdańsku jest więc nieprawomocna i dlatego jeszcze nie może Pan otrzymać dowodu wpisania na listę narodowościową.

Z faktu, że powód nieprawomocną decyzją został wpisany na tzw. Volksliste od razu można by wyciągnąć wniosek, iż zabiegał on o zmianę narodowości polskiej na niemiecką. Indagowany w tej sprawie Adam Sieradziński po wyjaśnieniu, że Niemcy zwracali się do niego „von Sieradziński”, bo uwzględnił jego szlacheckie pochodzenie, powiedział:

— Nigdy nie składałem wniosku

o wpisanie na Volksliste. Jednakże Niemcy z własnej inicjatywy i wbrew mojej woli do tego ożyli. Trzykrotnie byłem wzywany na „Pruefung” (posiedzenie kolegium, które rozważało kogo wpisać na niemiecką listę narodowościową). Stosowałem wobec mnie przymus, ale skończyło się na nieprawomocnej decyzji.

Istotnie w byłym Okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie, gdzie podczas okupacji mieszkał Sieradziński, hitlerowcy począwszy od 1942 roku masowo i przymusowo wciągali Polaków na listę narodowości niemieckiej. Jednakże, gdyby okupant zamierzał powoda — wbrew jego woli wciągnąć na listę, to nie doszłoby aż do trzech posiedzeń kolegium (decydującego o wpisie), na których powód poddawany był swoistym egzaminom — zauważył Sąd. Po czym dodał: z pisma namiestnika Rzeszy wyraźnie wynika, że właśnie Niemcy sprzeciwiali się przyjęciu powoda do III grupy narodowości niemieckiej. Trybunał nie dał również wiary wyjaśnieniom Sieradzińskiego, że nie składał on wniosku o wpis na Volksliste. Biegły — pracownik naukowy Instytutu Zachodniego w Poznaniu — stwierdził bowiem, że wezwanie na „Pruefung” zawsze było poprzedzone złożeniem przez zainteresowanego obszernego wniosku-kwestionariu-

sza oraz ankiety. Oba te dokumenty zawierały oświadczenie: „Przyznawałem się stale do niemieckości, również przed dniem 1 września 1939 roku”.

Gdyby Sieradziński tego oświadczenia nie podpisał, sprawa jego nie trafiłaby na „Pruefung”.

W uzasadnieniu prawomocnego wyroku Sąd stwierdził:

„Pismem namiestnika Rzeszy powód udowodnił, że nie był Volksdeutsem. Nie był nim istotnie, jednak m. in. właśnie to pismo świadczy, że chciał nim być lub co najmniej godził się na to, by nim być. Dokument z 5 września 1944 roku, oświadczający, że trzech posiedzeń kolegium decydującego o wpisie na listę, przedstawiony przez niego trybunałowi takich spraw na Pomorzu — dowodzi, że powód przed władzami hitlerowskimi przyznał się do niemieckości. A zatem Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego w piśmie do powoda — zgodnie ze stanem faktycznym — stwierdziła, że był on nielojalny wobec ojczyzny. Dlatego też Sąd nie mógł uwzględnić powództwa Adama Sieradzińskiego”.

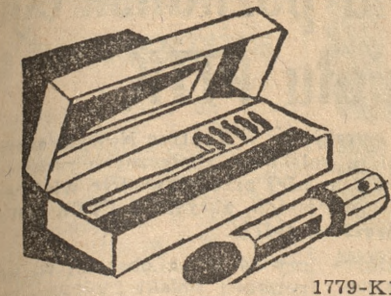
Zamiast komentarza warto zacytować fragment opinii biegłego:

„Jakkolwiek powód nie został ostatecznie wpisany na Volksliste to jednak objawił akt woli należenia do narodu niemieckiego, a tym samym był nielojalny wobec ojczyzny. Państwo polskie przeszło nad tą sprawą do porządku dziennego. Jednakże organizacja kombatancka o charakterze polityczno-społecznym ma prawo określić zachowanie powoda podczas okupacji właśnie tak jak określiła”.

MICHAŁ ŁUCZAK

*W publikacji tej operujemy zmienionymi imionami i nazwiskami.

8 MARCA „ŚWIĘTO KOBIET” — PAMIĘTAJ O UPOMINKU DLA BLISKIEJ OSOBY!



1779-K1

PERFUMY, WODY KWIATOWE, KREMY, KREDKI DO WARG I INNE KOSMETYKI
NABĘDZIESZ W SKLEPACH PERFUMERYJNYCH I DROGERYJNYCH
WPHU „ARGED” W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE

WSZYSTKIM NASZYM KLIENTKOM

Z OKAZJI ICH ŚWIĘTA

DUŻO POMYŚLNOŚCI — ŻYCZY:



8-marca 8-marca 8-marca 8-marca

Praca Nauka

Kulturalna opiekunka do 15-letniej dziewczynki — przyjmie. Strzelecka 41 m. 4, tel. 596-77, po 17. 22096g

Zaopiekuję się samotną osobą, warunek pokój, jestem samotną, uczciwą, z prowincji, lat 52. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21823g.

Przyjmę krawców do konfekcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22061g

Potrzebna pomoc dochodząca do 3-letniego dziecka. Ul. Czechosłowacka 10a. 21987g

Lekcje wyrównawcze — utrwalające pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (matematyka, język polski — klasa VIII, maturzyści, inni), Mielżyńskiego 19 m. 24, zgłoszenia godz. 19—20. 22165g

Przyjmę uczniów w zawodzie dekarzem. Szamotoły, ul. Boczna 2. 19927g

Kupno Sprzedaż Bony PeKaO, kupię. Tel. 626-93. 20057g

Sprzedam „Zaporożca” — Parking strzeżony, przed rondem Rataje. 22486g

Silnik Zastawa 750 — sprzedam. Mosina. Sowińska 42. 22026g

Kupię M-1 spółdzielcze lub własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22376g.

Pracujący, poszukuje pokoju samodzielnego, w okolicy Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22374g.

Sprzedam tanio gospodarstwo rolne 12,83 ha. Ziemia pszenno — buraczana. Stefan Zoldak, Gorzykowo, pow. Gniezno. 19928gpr

Sprzedam gospodarstwo rolne, z zabudowaniami, o obszarze 8 ha, przy szosie. Lucja Trzyszcak — Drzonek, pow. Srem. 19657g

Dnia 2 marca 1974 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, zięć i wujek

inż. arch. JAN KUZNOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. III. 1974 roku o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, córka i rodzina

22545g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1974 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67

FRANCISZEK SKAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 15.30 w Opalenicy.

w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Młyńska 22.

22524g

Dnia 2 marca 1974 roku zmarł

adwokat

STANISŁAW CZAJKOWSKI

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 10 w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 marca 1974 r. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

Rada Adwokacka w Poznaniu. 1837-K1

W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1974 r. w wieku lat 55 zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i nigdy niezapomniany mąż, syn, ojciec, teść i dziadek

JÓZEF PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 9.15 na Junikowie.

Strapiona

rodzina

Ratajczaka 26 m. 102.

22583g

Dnia 3 marca 1974 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, ukochana siostra, szwagierka, ciocia, troskliwa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, śp.

CZESŁAWA DOLECKA

z domu WĘCŁAWEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie, o czym zawiadamiamy w imieniu rodziny

mąż i siostra

Poznań, Gorysława 40.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 22595g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najlepsza i ukochana mama, przeżywszy lat 50, śp.

JOLANTA MIKOŁAJCZYK

z domu SENDROWICZ

lekarka medycyny, b. łączniczka Batalionów Chłopskich Okręgu Sandomierskiego

Pogrzeb Zmarłej odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Piątkowie.

W bólu pogrążeni

mąż i córki

Poznań, Obornicka 245.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 22520g

W dniu 3 marca 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 94, śp.

ALEKSANDRA DANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pozostaje

grono przyjaciół

Poznań, Garbary 40 m. 11.

22582g

Dnia 2 marca 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 59 lat nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Dzierżyńskiego 261 m. 8. 22551g

Dnia 1 marca 1974 roku zmarł

FELIKS JANUSZKIEWICZ

mistrz ślusarski,

honorowy, długoletni, aktywny członek Cechu, odznaczony szeregiem dyplomów i medali organizacji rzemieślniczych — wzorowy kolega.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 marca 1974 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego, a szczególnie Jego Małżonce, wyrazy głębokiego współczucia składa

Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu. 1836-K1

† Dnia 3 marca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, śp.

APOLONIA ŁĄZEWSKA

z domu WALKOWIAK

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby o godz. 9.30 w dniu 7 bm. do kościoła w Krerowie, pogrzeb po mszy św. na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

rodzina

Zimn, pow. Środa.

22476g

† Dnia 3 marca 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadziś w wieku 63 lat, śp.

FELIKS ZEIDLER

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Poznań, Osiedle Piastowskie 70 m. 30.

22509g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 marca 1974 r. po długich cierpieniach zakończyła w wieku lat 83 swoje pracowite i pełne poświęcenia dla Ojczyzny i dla rodziny życie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babunia i prababunia, śp.

STANISŁAWA NOWAK

z domu CYKA

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę, dnia 6 bm. o godz. 10.45, wyprowadzeniem zwłok z domu żałoby w Tarnowie Podgórnym.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Tarnowo Podgórne, Zwola, Poznań,

Zaniemyśl, Brodowo. 22501g

Pomidory „De Barao” 3 m. wysokie, 25 kg z krzewu, czerwone, gładkie, wysiew do końca marca. Nasiona 20 zł porcja. wysła za pobraniem pocztowym hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec, pow. Zgorzelec. 19796g

Samochody

Pick-up Warszawa, dobry stan, sprzedam. Henryk Szafranski, Kaźmierz, powiat Szamotuły, tel. wieczorem 64. 22290g

Sprzedam „Zaporożca” — Parking strzeżony, przed rondem Rataje. 22486g

Sprzedam silnik do Warszawy, górnosaworowy, mało używany. Poznań, Szydłowska 16. 22025g

Sprzedam Skodę Combi 1201. Poznań, Grunwaldzka 232. 20362g

Dnia 2 marca 1974 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 63

IGNACY JÓZWIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 15.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzina

† Dnia 2 marca 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.

JAN GÓRNY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążone w głębokim smutku

córka z mężem i rodzina

Poznań, Poplińskich 9 m. 5.

22477g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1974 r. zmarła w Bogu, nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babcia, w wieku 82 lat, śp.

URSZULA PIOTROWSKA

z domu PIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Sienkiewicza 9a m. 14.

22537g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1974 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza ukochana mama, teściowa, i babcia, przeżywszy lat 70,

JADWIGA BURKICIAK

z domu MUSIAŁOWSKA

była więźniarka obozów koncentracyjnych: Zabikowo, Buchenwald i Ravensbrück

W smutku pogrążeni

córka, zięć z dziećmi

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie. Poznań, Gąsiorowskich 1 m. 26. 22499g

† Dnia 1 marca 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 69 lat po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i najlepszy dziadek, śp.

ANDRZEJ STASIK

emeryt PKS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń 1, ul. Okrzei 59.

22526g

Dnia 3 marca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia i babcia

HELENA KOCIK

z domu STANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka, syn i wnuczki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 22507g

† Dnia 2 marca 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, śp.

WŁADYSŁAWA BEGIER

z domu WINIECKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Oborniki Wlkp., ul. Kopernika 16 m. 33.

22492g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1974 r. zmarła, przeżywszy lat 77, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

ZOFIA FOGEL

z domu KAROWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Poznań, Osiedle Wielkiego Października 8f m. 57.

22472g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1974 r. zakończył nagle swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

STANISŁAW PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Szamotuły, Sportowa 33 m. 8.

22469g

† Dnia 2 marca 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn i brat

TADEUSZ KUJAWSKI

przeżywszy lat 22

student V roku Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

22554g

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny w stanie surowym — Jeżyce, Winogrady. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22196g.

Sprzedam działkę ogrodniczą, zadrzewioną w Lesznie Wielkopolskim. Oferty Poznań, „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16806Ostr.

Wzemię w dzierżawę domek jednorodzinny na terenie dzielnicy Jeżyce, możliwość ewentualnego przyszłego kupna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22196g.

Sprzedam parcelę budowlaną, zelektryfikowaną, 5000 m², w Promnie, las, jezioro, dogodne połączenie komunikacyjne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18814g.

Sprzedam tanio gospodarstwo rolne 12,83 ha. Ziemia pszenno — buraczana. Stefan Zoldak, Gorzykowo, pow. Gniezno. 19928gpr

Sprzedam gospodarstwo rolne, z zabudowaniami, o obszarze 8 ha, przy szosie. Lucja Trzyszcak — Drzonek, pow. Srem. 19657g

Osobom zainteresowanym kupnem — sprzedażą, nieruchomości — podaję do wiadomości, że Biuro Pośrednictwa jest nadal czynne do 10 marca 1974 r. Biuro poleca do kupna w dużym wyborze różne korzystne obiekty i przyjmuję nowe zlecenia do sprzedaży dla poważnych refleksantów. Informacji udziela się bezpłatnie. Władysław Adamski. Poznań, Matejki 33a. 22423g

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Zemsta Nietopek”
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”
NOWY — g. 19 „A jak królem, a jak katem będziesz?”
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE
KŁODAWA: „Podwójna gra Karima”.

KINA

CHODZIEŃ Ceramika: „Odstrzał”.
Notec: „Szkola kowbojów”.
CZARNKÓW: „Dzielnego wojaka Rossolano”.
GOSZCZÓW: „Niewygodny kochanek”.
KOSCIAN: „Raport 36”.
KOSTOŁO: „Godzina kontra Hedera”.
JACOBIN: „Śmierć czarnego konia”.
KALISZ Kosmos: „Mysł i serce”.
KALISZ Oaza: „Dekada strachu”.
KALISZ Stylowe: „Znakomity piątek”.
KALISZ Kępczo: „Orle piórko”.
KŁODAWA: „Układ”.
KOŁO: „Gorący śnieg” i „Ucieczka”.
KONIN Centrum: „Tylko wtedy gdy się śmieje” i „Był sobie głup”.
KONIN Górnik: „Polomea”.
KOSCIAN: „Z księgi królów”.
KOSTOŁO: „Pojedynki na wietrze”.
KORNIK: nieczynny.
KRZYŻ: „Bitwa w wawozi”.
LESZNO: „Mój kochany Robinson”.
MIEDZYCHÓD: „Szpieg Szoguna”.
NOWY TOMYSL: „W pustyni i w puszczy”.
OPORNO: „Człowiek stamtąd”.
OSTROW: „Ned Kelly”.
SŁONEC: „Ciemna rzeka”.
OSTRZESZÓW: „Kozi róg”.
PIŁA Iskra: „Dekada strachu”.
KORNIK: „Zawieszeni na drzewie”.
SOKOL: „Dziwaczyna na miotle”.
BŁĘSZCZEW: „...i pozdrawiam jasność”.
RAWICZ: „W pustyni i w puszczy”.
RYCHTAŁ: nieczynny.
ROGOŹNO: nieczynny.
SŁUPCA: „Biały ptak z czarnym znamieniem”.
SREM: „Niebieski żołnierz”.
SRODA: „Niech bestia zdycha”.
WINOGRADA: „Winnetou w Dolinie Śmierci”.
SZAMOTULY: „Ślub bez obrączki”.
TRZCIANKA: „Powrót z frontu”.
TUREK: „Kwiaciarka”.
WAGROWIEC: „Dwanaście krzeseł”.
WOLSK: „Łatwa droga”.
WRĘSZCIE: „Mężczyzna, który mi się podobał”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winiebrach”.
OSIEDLE Przyjaźni na Winogrodach.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Taktów i minuty; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Kozłowski konc. rozrywk.; 9.05 Muzyka rozrywkowa; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Słowni instrumentaliści; 10.05 Muzyka w twoim domu; 10.30 „Siława i chwala” — odc. 26; 10.40 Słowni wokaliści; 11.10 Nie tyś ko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Koncert przed hejsem; 12.25 Śpiewające rodziny; 13.05 Postać i ludzie — wykład; 13.30 Film bez wizi; „Parasolki z Cherboursa” — oryginalne nagranie filmowe; 14.05 Technika i biosfera; 14.05 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski koncert; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. omnibus; 15.35 Na światowych listach przebojów; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.05 Radiokurier; 17.20 Rytm; 17.40 Lekcja polskiej piosenki; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Festiwalowe przeboje; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.05 NURT — Filozofia; „Historyczne postaci materializmu”; 22.20 Interwju; 22.40 Radiowy poradnik językowy — prof. dr. W. Borowicki; 23.15 Barok w Warszawie; 23.40 Muz. rozrywk.; 23.55 Mikrorozmowa; 24.05 Studio nowości; 24.05 Korespondencja z zagranicy; 24.10 Jam session — aw. Poman Waschko; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program poety z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym teatru; 7.45 Radioreklama; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9.15 Dł. kl. IV (zalecia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomiczne); „Coraz szybciej”; 9.20 Program z popularnych baletów; 9.40 Dla przedśko-ki; „Dziwne obrazy”; — słuch.; 10.10 Kto się z czego śmieje; 10.20 Muzyka enerowa; 11.15 Dł. kl. VI (jez. polski); „Człowiek w wielkim kapeluszu”; — słuch.; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzyżka poszukiwania rodzin; 11.45 Odt. Dł. kl. III; 12.15 Dł. kl. III i IV (wych. muzyczne); „Wycieczka w Tatr”; 13.20 Jazz i śpiewany folklor; 13.35 „Lecyba Ka tota” — fragm. opow.; 13.55 Mój przegląd folklorystyczny — dzie

Zakazy parkowania • „Zakłęte rewiry” • Dłuższe czasy postoj

Apelował z naszych łamów Wiktor Kościński w swoim felietonie z cyklu „Zaczepki” pt. „Więcej umiaru” pod adresem władz komunikacyjnych miasta (patrz „Głos” z 9 lutego br.), by tolerancyjnie traktowały kierowców samochodów. Wykazał, jak trudno w centrum miasta znaleźć miejsce parkowania pojazdu, jak szafuje się rozmaitymi zakazami i nakazami, ograniczającymi pozostawienie samochodu w wybranym miejscu. Pisał też o niektórych innych problemach, związanych ze wzrostem ruchu na ulicach stolicy Wielkopolski.

Niemal niewzruszenie na cytowany wyżej felieton zareagował Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Poznania. Jak stwierdzono, wiele zakazów parkowania czy zatrzymywania się samochodów istotnie może budzić zastrzeżenia. Szereg z nich nie ma głębszego znaczenia i sensu. W myśl tego spostrzeżenia Wydział obiecuje wnikliwie przeanalizować niektóre takie sytuacje.

Zamierza się przede wszystkim uprzywilejować taksówki. Wprowadzi się niebawem przepis, że kierowca taksówki, z której pasażer ma wysiąść, będzie mógł zatrzymać pojazd nawet w miejscu oznaczonym tablicą „zakaz zatrzymywania”. Byłoby to celowe i logiczne, zgodne z wymogami życia.

Poznań nie ma zbyt wielu szerokich, wygodnych ulic. Przeciwnie, zwłaszcza w centrum, sporo jest jezdni wąskich. Prawie na wszystkich z każdym rokiem wzrasta ruch.

I choć natężenie jego bywa różne o różnych porach dnia, na szeregu ulicach wskazane jest wprowadzenie zakazu parkowania pojazdów. Z jednej bowiem strony mocno ograniczają one płynność ruchu, z drugiej — mogą powodować liczne wypadki (np. nagłe wejście na jezdnię z samochodu, stojącego przy chodniku).

Niestety, gorzej bywa z tzw. „zakłętymi rewirami” w postaci miejsc parkowania przed gmachami różnych instytucji. Niektóre takie obwarowania są celowe i konieczne. Jednak w większości — zbyt daleko idące uprzywilejowanie sprzeczne jest z jakimkolwiek sensem. Chodzi o zakazy parkowania obowiązujące całą do bę, choć w danej instytucji czy przedsiębiorstwie pracuje się nie dłużej, niż do godz. 15 czy 16. I tu Wydział Komunikacji obiecuje szereg rewizji. Zamierza m. in. ograniczyć tego rodzaju zakazy — tam, gdzie to będzie uzasadnione — tylko do godzin urzędowania danej placówki. Po tym czasie parking czy zatoka powinny być dostępne dla innych pojazdów.

I jeszcze jedna sprawa: tekstyrowe zegary do oznaczania czasu postoju pojazdu. Zdaniem specjalistów tego rodzaju zegary nie zdają egzaminu (m. in. istnieje możliwość oszukiwania i kombinacji). Wprowadzenie ich wymagałoby stałej kontroli odcinków ulic, przeznaczonych na parkowanie. Natomiast władze miejskie zamierzają sprowadzić z zagranicy pewną liczbę automatów parkingowych, bardzo popularnych w wielu krajach.

Jednym z ułatwień będzie też wydłużenie czasu dozwolonego na parkowanie samochodu do wzdłuż niektórych ulic śródmieścia. Przy tablicach, oznaczających zakaz postoju dłuższego niż 5 minut, wprowadzi się uzupełniające napisy, zezwalające na parkowanie do 15, 20 lub 30 minut.

Rozumiemy, że nie wszystkie postulaty, dotyczące ruchu

można wprowadzić. Wierzmy jednak, że Wydział Komunikacji zrewiduje niektóre posunięcia i obowiązujące zarządzenia oraz w szeregu przypadków uelastyczni swe postępowanie.

(c)

Z Kalisza

Miedzyzakładowa stołówka



Inicjatywa budowy stołówki dla trzech zakładów kaliskich przedsiębiorstw przemysłu lekkiego — Zakładów Przemysłu Jedwabniczego Wistil, Fabryki Włóknów Runowych Runotex i Fabryki Włóknów Ażurowych Haft — zrodziła się jeszcze w 1969 r. Po pracach przygotowawczych, do budowy przystąpiono w kwietniu 1972 r. — a roboty zakończono po 21 miesiącach, kosztem 13,5 mln zł. Oa stycznia br. stołówka wydaje 700 — 800 obiadów dziennie dla pracowników wymienionych przedsiębiorstw i ich rodzin.

Stołówka posiada efektywny wygląd zewnętrzny oraz eleganckie i czyste wnętrza. Są też szatnia, przestronne sale, parkiety, boazerie i tarasy, gdzie latem jeść można pościłki.

Warto dodać, że w przyszłości stołówka trzech przedsiębiorstw dysponować będzie także około 9 tys. butelek napojów chłodzących dziennie. Przyda się to załogom, szczególnie latem. (mot)

Na zdjęciu: stołówka charakteryzuje się estetyką i funkcjonalnością również w części kuchennej.
Fot. — Zb. Kantorski

echa naszych publikacji

„Domem Śpiewaka” nazywa się w Sulęcinku (pow. średzki) budynek, w którym znalazł siedzibę Klub Rolnika, administracji przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Krzykosach. Pisząc o przebiegu działalności tego klubu („Głos” z 29. I. br.), skrytyko waliśmy fakt nieotwierania budynku, brak w nim toalet, a także bieżącej wody, co zmusza kierowniczkę do noszenia jej wiadrami z pobliskiego gospodarstwa.

Wiceprezes GS Marian Sokółowski w związku z tym ar tykułem wyraził nam, że GS nie jest właścicielem tego domu — jego budowę inwestowało dawne Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sulęcinku. Ponieważ klub w

Sulęcinku był potrzebny, zarząd GS — chociaż znał niedostatki lokalu, zagospodarował go kosztem 60 000 zł. Wymienione w „Głosie” niedociągnięcia omówiono z naczelnikiem Urzędu Gminy w Krzykosach i ustalono, że w II-III kwartale br. zostaną one usunięte.

Utrzymanie klubu jest dla GS deficytowe, niemniej zarząd spółdzielni nie zamierza rezygnować z partycypowania w kosztach, wynikających z pożytecznej i ze wszelkich miar pożądanego działania tej placówki. Przystosowanie jednak budynku do celów, którym służy, należy także do powinności jego właściciela.

Dla użytkowników „Domu Śpiewaka”, a więc mieszkańców Sulęcinka i pobliskich wsi, najważniejsze jest ustalenie terminu doprowadzenia siedziby klubu do należącego stanu (woda, ubikacje, śmietnik, położenie tynek). Porozumienie się w tej sprawie zarząd GS i Urzędu Gminy gwarantuje wykonanie tych prac w ciągu kilku najbliższych miesięcy. (z)

Niedociągnięcia będą usunięte

W Rawiczu powstanie nowy park. Zamierzenia Miejskiej Rady Narodowej w Rawiczu skierowane są na dalsze upiększenia wyglądu miasta. Przy ul. Długiej oddany zostanie do użytku nowy park. Główne ulice miasta będą zmodernizowane przez zastąpienie kostki dywanikiem asfaltowym. Rawicz otrzyma też dalsze place gier i zabaw oraz wyremontowany basen kąpielowy.

Nowe kosze na śmieci, znaki drogowe, prace przy zieleni i skwerach, to skromny tylko wycinek prac, których wykonanie będzie kolejnym etapem upiększania miasta. (wt)

W Rawiczu powstanie nowy park

W Rawiczu powstanie nowy park. Zamierzenia Miejskiej Rady Narodowej w Rawiczu skierowane są na dalsze upiększenia wyglądu miasta. Przy ul. Długiej oddany zostanie do użytku nowy park. Główne ulice miasta będą zmodernizowane przez zastąpienie kostki dywanikiem asfaltowym. Rawicz otrzyma też dalsze place gier i zabaw oraz wyremontowany basen kąpielowy.

Nowe kosze na śmieci, znaki drogowe, prace przy zieleni i skwerach, to skromny tylko wycinek prac, których wykonanie będzie kolejnym etapem upiększania miasta. (wt)

W minioną niedzielę odbyła się w Teatrze Nowym akademii, związana ze stuleciem polskiego, społecznego ruchu turystycznego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i miejskich, aktywiści PTTK z Wielkopolski oraz liczni zaproszeni goście.

W przemówieniach podkreślano, cele i zadania tej masowej, organizacyjnej turystyki, nakreślając jednocześnie jej historię. Społeczny ruch turystyczny w naszym regionie liczy 60 lat, a obecnie, w warunkach Polski Ludowej, nastąpiło jego umasowienie. Szczególne zadania przypadają organizacji PTTK-owskiej w roku 30-lecia PRL.

Podkreślano też wysoką aktywność turystów wielkopolskich oraz prężność organizacyjną i sprawność wielu oddziałów PTTK.

Za liczne zasługi w popularyzowaniu turystyki i krajoznawstwa, z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu FJN, Prezydent Miasta Poznania ufundował sztandar dla poznańskiego Oddziału PTTK. Sztandar ten przekazano na niedzielnej akademii i wiceprezydent miasta Andrzej Witulski.

Zasłużonym działaczom PTTK wręczono też liczne odznaki. Złotą Odznaką organizację wyróżniały oddziały w: Gnieźnie, Koninie i Szamotulach oraz Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową Osiedle Młodych”. Następnie 28 działaczy PTTK otrzymało medale 10-lecia Turystyki Polskiej, zaś Tadeusz Rudkowski i Ignacy Srama otrzymali odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” a Andrzej Buczyński i Zenon Owsianowski — Honorowe Odznaki Miasta Poznania. 15 osobom wręczono ponadto złote bądź srebrne odznaki „Zasłużonego Działacza Turystyki”, 37 aktywistów — złote bądź srebrne Odznaki PTTK.

Na koniec obecni obejrzieli przedstawienie sztuki Tadeusza Nowaka — „A jak królem, a jak katem będziesz?”. W hali teatru można też było zwiedzić wystawę „PTTK dla Ciebie” ilustrującą osiągnięcia tej organizacji w naszym regionie. (g)

zawsz o wszystkim

PRAWNIK I LEKARZ DORADZĄ W POTRZEBIE

OBORNKI. Przy Radzie Powiatowej FSZMP rozpoczął działalność ośrodek społeczno-prawny, w którym co czwartek, w godzinach 15-16, w obornickim Domu Harcerza można zasięgnąć fachowej i bezpłatnej porady. Dotyczyć ona może wątpliwości z zakresu prawa cywilnego, karnego i prawa pracy, a korzystać z porad mogą wszyscy mieszkańcy powiatu (także telefonicznie nr 123). Wkrótce w ośrodku — dla udzielania porad zdrowotnych — dyżurować też będzie również lekarz. (bop)

RODZICE POMAGAJĄ SZKOLE

OSTROW. W ramach nowego programu wychowania młodzieży, Podstawowa Organizacja Partyną wraz z dyrektorem Liceum Ekonomicznego w Ostrowie, zorganizowała spotkanie rodziców z pedagogami. Omawiano rolę rodziców w procesie realizacji planu wychowawczego szkoły oraz dydaktyczne i opiekuńcze zadania, jakie ma do spełnienia szkoła.

Zainteresowanie rodziców tematyką było duże; potwierdziła to także rzeczowa dyskusja. Wysłuchano wniosków, by raz w miesiącu urządzano podobne spotkania połączone z prelekcją. (tl)

RACJONALIZATORZY — REKORDZISTAMI

LUSCIE. Od 10 lat rozwija się wśród załogi Huty Szkła w Luszczie (pow. chodzieski) wyznaczonej racjonalizacja. Rocznie zgłaszają około 25 nowatorskich pomysłów, dotyczących głównie wzrostu wydajności i jakości produkcji oraz zmniejszenia kosztów. Efekty z tytułu ich zastosowania sięgają w skali roku 600 000 zł.

Obecnie już srebrne odznaki „Racjonalizatorzy produkcji” posiada 6 pracowników: Edward Bartoń, Alfons Kalina, Mieczysław Kania, Hieronim Blandzi, Zdzisław Górnika i Romuald Marcinkowski. Trzej ostatni mają na swoim koncie już po ponad 30 przedstawionych projektach.

Na początku br. ciekawy i motywujący przyniósł sporo korzyści 26 mln zł rocznie) wniosek załogi Danuta Kuczyńska i Hieronim Blandzi. Dotyczy on zastosowania do produkcji szkła zielonego (z wyłączeniem niechromowanego — tzw. „Alwernia”) koloru Olkusa, zamiast dotychczas stosowanego, kosztownego dwukolorowego potasu. (bop)